

Wystąpienie Pani Profesor Danuty HÜBNER

Komisarz UE ds. Polityki regionalnej

Konferencja "Rozwój regionalny w Polsce w latach 2007-2013.

Inwestycje i kapitał"

Nagranie w studiu Berlaymont, 8 grudnia 2006.

Szanowni Państwo,

Przede wszystkim chciałabym bardzo podziękować za możliwość podzielenia się z Państwem kilkoma refleksjami w ramach siódmej Ogólnopolskiej Konferencji REGION 2006 pod hasłem „Rozwój regionalny w Polsce w latach 2007-2013. Inwestycje i kapitał”. To nasze drugie spotkanie i niestety drugi raz muszę korzystać z przekazu video – mam jednak nadzieję, że w przyszłym roku uda mi się wreszcie spotkać z Państwem osobiście.

W moim krótkim wystąpieniu chciałabym odnieść się do tematu dzisiejszej konferencji i odpowiedzieć na pytanie o kluczowe elementy, które wpływają na poziom atrakcyjności inwestycyjnej polskich regionów, a także o rolę, jaką ma do odegrania w tym względzie nowa europejska polityka regionalna. To pytanie zasadne, ponieważ dzisiaj widzimy, że istnieją znaczne różnice w tym względzie pomiędzy polskimi regionami. To także ważne dla regionu zachodniopomorskiego, który, w rankingu atrakcyjności inwestycyjnej sporządzonym ostatnio przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową znalazł się w środku tabeli, co z pewnością nie odpowiada ani jego potencjałowi ani aspiracjom.

Oczywiście, atrakcyjność inwestycyjna polskich regionów zależy od realizacji krajowych dużych inwestycji w dziedzinie infrastruktury transportowej, środowiska naturalnego czy nowych technologii. To jednak nie wystarczy. Kluczowe są bowiem indywidualne rozwiązania, które znajdują się w **Regionalnych Strategiach Rozwoju** przygotowanych przez samorządy - strategie te, dzięki temu, że opierają się na znajomości lokalnych uwarunkowań, powinny uzupełniać i dopasowywać strategie krajowe do specyficznych cech regionów.

Przy wszystkich różnicach wspólną cechą regionalnych strategii rozwoju powinna być jedna zasada - skupienie się na działaniach generujących wzrost gospodarczy i tworzenie nowych miejsc pracy. To właśnie dlatego Komisja Europejska zaproponowała, by w regionach objętych celem konwergencji przeznaczać co najmniej 60 % środków z polityki regionalnej na rzecz realizacji Strategii Lizbońskiej. Cieszę się, że Polska podjęła się realizacji tego celu, mimo iż formalnie nie była do tego zobowiązana.

Kluczowym elementem Strategii Lizbońskiej jest zdolność gospodarki do tworzenia i wdrażania innowacji. W warunkach gospodarki globalnej naszą przewagę konkurencyjną możemy budować właśnie na innowacyjności. Wystarczy powiedzieć, iż w Unii Europejskiej wartość obrotu przedsiębiorstw innowacyjnych rośnie trzy razy szybciej, a wzrost zatrudnienia przewyższa dwa razy wskaźniki notowane w pozostałych przedsiębiorstwach.

Polskie regiony startują do tego wyścigu z różnych pozycji, uwarunkowanych ich potencjałem badawczym i zaawansowaniem w jego współpracy z gospodarką. Województwo Zachodniopomorskie, w porównaniu z najlepiej pod tym względem rozwiniętymi regionami kraju, ma dużo do nadrobienia. Trzeba włożyć wiele wysiłku w rozwój kadry naukowo-badawczej, w poprawę współpracy pomiędzy przedsiębiorstwami a jednostkami badawczymi i w rozwój innowacyjnych przedsiębiorstw, których jest ciągle za mało.

Czy można poprawić tą sytuację poprzez działania na poziomie regionalnym?

Jestem przekonana, że tak. Nie powinniśmy bowiem popadać w pułapkę, utożsamiając innowacyjność jedynie z nowoczesnymi technologiami. Innowacyjność to przede wszystkim nowy pomysł na biznes, który można zastosować także w tradycyjnych dziedzinach gospodarki takich jak rolnictwo, przemysł spożywczy czy turystyka. To kwestia nastawienia, umiejętność ciągłego poszukiwania nowych rozwiązań, zdolność do nieustającej zmiany. Nie można jej narzucić odgórnie, choć można czasami przyspieszać jej tworzenie na przykład poprzez zakup nowoczesnych maszyn lub własności intelektualnej.

Dzisiaj widać, że aby strategie rozwojowe powstające na poziomie centralnym były skuteczne, muszą zostać uzupełnione o tworzone "na miarę" strategie regionalne i lokalne. Większość zasobów niezbędnych do rozwijania innowacyjności - ośrodki rozwoju nowoczesnych

technologii, innowacyjne MŚP, instytucje finansowe - znajduje się w regionach. Bliskość partnerów regionalnych czy lokalnych ułatwia współpracę, tworzy atmosferę wzajemnego zaufania i buduje kapitał społeczny. To dlatego poziom regionalny wydaje się najlepiej predestynowany do stymulowania kontaktów pomiędzy producentami, użytkownikami a także pośrednikami w dziedzinie innowacyjności.

Najbardziej spektakularnym przykładem takiej współpracy są klastry innowacyjne, a także tworzenie ośrodków doskonałości na poziomie regionalnym i lokalnym. W polskich warunkach rozwój innowacyjnych klastrów powinien stać się priorytetem w regionach o wysokim potencjale badań, rozwoju technologicznego i działań innowacyjnych. W regionach, gdzie taki potencjał jest niższy, można wdrażać inicjatywy pilotażowe, których celem byłoby tworzenie dogodnych warunków dla rozwoju klastrów regionalnych. Ważnym elementem obydwu podejść może być wykorzystanie środków z pomocy technicznej dla szkolenia urzędników administracji regionalnej jako menedżerów klastrów. Ich zadaniem powinno być – przy wykorzystaniu jako zachęty możliwości korzystania ze środków nowej europejskiej polityki regionalnej – stymulowanie współpracy między instytucjami finansowymi, przedsiębiorstwami i ośrodkami akademickimi.

Inwestorzy patrzą dzisiaj nie tylko na statystyki pokazujące tempo wzrostu gospodarczego w danym państwie. W coraz większym stopniu interesuje ich sytuacja gospodarcza regionu, jego połączenie z europejskimi rynkami, dostępność i wykształcenie siły roboczej czy też warunki życia w danym mieście i regionie.

Nowa unijna polityka regionalna oznacza więc dla naszych regionów ogromną szansę – ale i odpowiedzialność. Regionalne Programy Operacyjne przygotowywane na okres 2007-2013 będą wdrażane przez władze samorządowe. I to władze regionalne będą odpowiedzialne za wyniki.

Dlatego ważne jest, by Regionalne Programy Operacyjne służyły przede wszystkim wdrażaniu regionalnych strategii rozwoju. Zachodniopomorskie, podobnie jak większość polskich województw przygotowało **Regionalną Strategię Innowacyjną**, która ma pomóc w uruchomieniu czynników stymulujących innowacyjność oraz w identyfikacji sektorów prorozwojowych, jak również przyczynić się do budowy partnerstw na rzecz innowacji. Jej elementem jest "Program wspierania przedsiębiorczości i wzrostu innowacyjności gospodarki" mający na celu przeciwdziałanie barierom inwestycyjnym w regionie. To dobry program i władze samorządowe powinny dołożyć wszelkich starań, by nie pozostał on na papierze, ale znalazł odzwierciedlenie w realizacji projektów wspieranych przez Unię Europejską.

Szanowni Państwo,

Na zakończenie kilka słów o nowych inicjatywach Komisji, które mają pomóc regionom w przyciąganiu inwestorów i w budowaniu trwałej konkurencyjności. W celu zapewnienia mikroprzedsiębiorcom oraz małym i średnim firmom lepszego dostępu do kapitału, Komisja Europejska wraz z Europejskim Funduszem Inwestycyjnym stworzyła

inicjatywę JEREMIE, która oferuje regionom nowe instrumenty wsparcia przedsiębiorczości w formie pożyczek, dokapitalizowania oraz funduszy podwyższonego ryzyka i gwarancji.

Pamiętajmy też o tym, że w europejskich regionach nagromadziła się ogromna ilość doświadczeń i pomysłów, z których polskie regiony mogą dziś korzystać. Powinna to ułatwić najnowsza inicjatywa Komisji Europejskiej "Regiony na rzecz modernizacji". Ma ona na celu promowanie najlepszych rozwiązań w zakresie modernizacji gospodarczej lub innowacyjności regionalnej, szczególnie wśród regionów mających mniejsze doświadczenie w zakresie współpracy terytorialnej. Wiele z zaplanowanych w obrębie tej inicjatywy działań z pewnością Państwa zainteresuje.

Przed polskimi regionami otwiera się bezprecedensowa szansa, a warunkiem jej wykorzystania jest spójna wizja rozwoju łącząca ze sobą wszystkie krajowe i unijne środki i programy współpracy.

Dziękuję Państwu za uwagę.